

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 10/2024

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Październik
2024

Jak polscy żołnierze pilnują granicy

W niektórych wcześniejszych artykułach, które zamieszczałem w Miesięczniku Parafii Wielkopolskich, pisałem o tym, żeby polscy żołnierze ochroniali dostawy żywności do Strefy Gazy, oraz wyznaczyli tam godziny na dostarczanie żywności, w których byłby zakaz działań zbrojnych, dla obydwu stron konfliktu. Ale załatwienia tych najprostszych spraw, ratujących życie tysięcy palestyńskich dzieci, do tej pory nie udało się załatwić. Nie ma polskich żołnierzy przy Strefie Gazy. Ale polscy żołnierze są na izraelsko – libańskiej granicy. Obecnie, na tej krótkiej przecież izraelsko - libańskiej granicy, w chwili pisania tego artykułu, jest 250 polskich żołnierzy. Polscy żołnierze są na tej granicy z misją pokojową ONZ, mają zaprowadzać tam pokój. Głównym zadaniem polskich żołnierzy jest czynienie tego, aby ta granica izraelsko – libańska była nieprzekraczalną granicą dla wroga. Takie same zadanie jest postawione przed polskimi żołnierzami, znajdującymi się na polsko – białoruskiej, oraz polsko – rosyjskiej granicy. Tutaj również, polscy żołnierze są po to, aby polsko – białoruską i polsko – rosyjską granicę, czynić granicą nieprzekraczalną dla wroga. Tutaj wrogiem są głównie Rosjanie. Na granicy izraelsko – libańskiej wrogiem dla Libanu jest Izrael, a dla Izraela wrogiem jest Liban. Tu przed polskimi żołnierzami jest postawione proste zadanie. Otóż polscy żołnierze, na granicy izraelsko – libańskiej mają uniemożliwić ludziom z Izraela wchodzenie na teren Libanu, a ludziom z Libanu mają uniemożliwić wchodzenie na teren Izraela. Polscy żołnierze mają również uniemożliwić przekraczanie tej granicy przez samoloty i rakiety. Jeśli zabiegi dyplomatyczne zawiodą, to polscy żołnierze powinni zestrzeliwać samoloty i rakiety, przekraczające izraelsko – libańską granicę. W ostatnim czasie polscy żołnierze przestali wykonywać, postawione przed nimi zadania. Nie zatrzymują na granicy izraelskich pojazdów. Dlatego izraelskie pojazdy i samoloty łatwo mogą przekraczać izraelsko – libańską granicę po to, aby na terenie Libanu zabijać mężczyzn, kobiety i dzieci. Za to, co się dzieje, nie można winić zwykłych polskich żołnierzy, ale dowódców polskich żołnierzy, którzy działają dla mafii. Przecież polskim żołnierzom zakazuje się teraz wykonywania najprostszych czynności, uniemożliwiających pojazdom wroga przekraczanie granicy. Żołnierzom zabrania się stawiania mechanicznych zapór na drogach granicznych, umieszczania ładunków wybuchowych na drogach granicznych. Przecież wystarczy umieszczenie ładunków wybuchowych na drogach granicznych, postawienie tablic ostrzegających, że każdy pojazd, przekraczający granicę bez zezwolenia, będzie wskutek wybuchu rozerwany na strzępy. Wtedy żaden izraelski pojazd nie przekroczy granicy. Wystarczy zestrzeliwać każdy samolot, bez zezwolenia przekraczający granicę. Wtedy żaden izraelski

samolot nie przekroczy libańskiej granicy. Ale głównym dowódcą polskich żołnierzy jest obecnie Pan Kosiniak Kamysz, po którym mafia się spodziewa, że nie przeciwstawi się mafii, nie wyda nigdy rozkazu, aby żołnierze uniemożliwiali wrogowi przekraczanie granicy. Gdy przyjdzie odpowiedni moment, to mafia ma nadzieję, że Pan Kosiniak – Kamysz dopomoże w tym, aby rosyjscy żołnierze łatwo mogli przekraczać polską granicę, łatwo mogli dojść do linii Wisły i Dunajca. Mafia planuje, że wtedy polskim żołnierzom będzie również zakazane, wykonywanie najprostszych czynności, uniemożliwiających wrogowi przekraczanie białorusko – polskiej i rosyjsko – polskiej granicy. W tym czasie, gdy Rosjanie będą przekraczać polską granicę, to polskim żołnierzom ma być zabronione stawianie zapór mechanicznych na drogach granicznych, umieszczanie ładunków wybuchowych na drogach granicznych. Tak było przecież również w lutym 2022 roku na Ukrainie. Mafia załatwiła wtedy to, że nielicznym ukraińskim żołnierzom, znajdującym się przy ukraińskiej granicy, zakazywano stawiania mechanicznych zapór na drogach granicznych, oraz umieszczania ładunków wybuchowych na drogach granicznych. Gdyby w lutym 2022 roku Ukraińcy należycie bronili ukraińskiej granicy, gdyby wtedy Rosjanie nie mogli przekroczyć tej ukraińskiej granicy, to później nie byłoby tej krwawej wojny na ukraińskich terenach. Ta sama sytuacja jest teraz na terenie Libanu. Gdyby polskim żołnierzom, oraz innym żołnierzom, pilnującym granicy libańsko – izraelskiej, nie zakazywano podejmowania czynności, czyniących tę granicę nieprzekraczalną, to wtedy nie byłoby tej krwawej wojny na terenach Libanu. Ta wojna w Libanie, podobnie jak wojna w Strefie Gazy, jest ściśle związana z realizacją zaprowadzenia niezwykle krwawej wojny, na polskich terenach. Polska bardzo łatwo może zatrzymać tę wojnę, gdyż polscy żołnierze pilnują libańsko – izraelskiej granicy. Wystarczy, żeby polscy żołnierze nie wpuszczali izraelskich żołnierzy i izraelskie pojazdy na teren Libanu. Wystarczy, żeby polscy żołnierze zestrzeliwali samoloty i rakiety, przekraczające tę granicę. Przecież po to wysłano polskich żołnierzy, na tę granicę, aby wykonywali tam pracę, mającą zapewnić pokój. Obecnie nie mogą wykonywać takiej pracy, gdyż takie rozkazy wydaje Pan Kosiniak Kamysz, aby przepuszczać przez granicę samoloty, pojazdy i ludzi, którzy zabijają innych ludzi. Przecież mafia ma wypróbowanego człowieka na tym stanowisku, gdzie wydaje się rozkazy dla całego Wojska Polskiego. Pan Kosiniak Kamysz zasłużył się wcześniej mafii tym, że zarządził, aby Polki i Polacy mogli przechodzić na emeryturę dopiero w wieku 67 lat. Dlatego mafia jest pewna, że tak zasłużony człowiek nie przestanie się słuchać mafii. Ale ludzie mogą się zmieniać. Pan Kosiniak Kamysz może przestać się słuchać mafii. Albo niech Pan Premier Tusk usunie tego człowieka z tego stanowiska. Albo niech ci Panowie zarządzają, aby polscy żołnierze czynili granicę libańską nieprzekraczalną dla wroga. Niech ci Panowie zarządzają, aby na tę krótką granicę libańsko – izraelską dostać polskich żołnierzy i sprzęt wojskowy, służący do zestrzeliwania samolotów i rakiet, przekraczających granicę. Przecież to nie będzie Polskę nic kosztować. Zamiast wydawać pieniądze na ćwiczenia wojskowe na polskich poligonach, to przecież dużo lepiej jest, aby część polskich żołnierzy uczyła się teraz na libańskiej granicy, jak czynić granicę nieprzekraczalną dla wroga. W szczególności polscy żołnierze powinni wypróbowywać i udoskonalać sprzęt wojskowy, służący do zestrzeliwania samolotów i rakiet. Przecież Prezydent Rosji mówi teraz, że nie chce rzucać bomb atomowych na rosyjskojęzyczną ludność Ukrainy, ale gdy przyjdzie czas na zaatakowanie Polski, to wtedy będzie można niszczyć polskie miasta za pomocą bomb atomowych. Dlatego polscy żołnierze, w pierwszej kolejności powinni nauczyć się zestrzeliwać wszystkie samoloty

i rakiety, przekraczające granicę. Przecież samoloty i rakiety, przekraczające granicę, mogą przenosić ładunki atomowe. Po co Polska inwestuje przeogromne pieniądze w niezwykle drogie czołgi i samoloty, zamiast w sprzęt wojskowy, służący do zestrzelenia wszystkich samolotów i rakiet, przekraczających granicę? Tak się czyni dlatego, gdyż mafia chce, aby wróg mógł łatwo przekraczać polską granicę, aby wróg mógł łatwo w Polsce dojść do Wisły i Dunajca, gdyż tylko wtedy będzie długotrwała, krwawa wojna na polskich terenach. Tylko wtedy psychopaci, kierujący mafią, będą mieć doskonałą zabawę z oglądania wielkiej rzezi ludzi na polskich terenach. Gdyby Polacy nauczyli się czynić granicę nieprzekraczalną dla wroga, to przecież wtedy mafia nie będzie mieć zabawy z oglądania wielkiej rzezi ludzi na polskich terenach. A tu się wyłącznie o tę zabawę rozchodzi. Rosji nie jest potrzebne żadne zdobywanie nowych terytoriów. Rosjanie, Ukraińcy, Polacy mają się tylko nawzajem zabijać, przez co będą dostarczać psychopatom zabawę w oglądaniu wielkiej rzezi ludzi. Dlatego teraz polskim żołnierzom na granicy libańsko – izraelskiej zabrania się podejmowania najprostszycy czynności, czyniących tę granicę nieprzekraczalną dla wroga. Mam obawy, że polscy żołnierze nie skorzystają z nadarżającej się okazji, aby uczyć się na libańskiej granicy tego, jak czynić granicę nieprzekraczalną dla wroga. Chciałbym się mylić, ale wszystko wskazuje na to, że Pan Kosiniak Kamysz i Pan Premier Tusk będą się słuchać mafii, będą pomagać mafii w tym, aby Rosjanie łatwo mogli przekroczyć polską granicę, łatwo mogli zająć polskie tereny, aż do Wisły i Dunajca. Przecież ci Panowie przed 2015 rokiem likwidowali polskie jednostki wojskowe na wschód od Wisły po to, aby rosyjscy żołnierze łatwo mogli dojść do Wisły i Dunajca. Dlatego teraz marne szanse są na to, aby ci Panowie przeciwstawili się mafii, zarządzili to, aby polscy żołnierze na granicy libańskiej uczyli się tego, jak czynić granicę nieprzekraczalną dla wroga. Gdyby polscy żołnierze zaczęli czynić granicę libańską nieprzekraczalną dla wroga, to przecież to spowoduje natychmiastowe zatrzymanie tej nowej wojny. Zatrzymanie tej nowej wojny jest niezwykle ważne dla Polski i Ukrainy. Dlaczego? Otóż ze skradzionych Polakom pieniędzy, przed październikiem 2023 roku mafia sfinansowała Hamasowi w Strefie Gazy, zakupy ogromnych ilości broni i amunicji. Dlatego izraelscy żołnierze, wspomagani przez Amerykanów i Brytyjczyków, przez cały rok walk nie mogą pokonać całkowicie otoczonych bojowników Hamasu, gdyż ci bojownicy ciągle mają broń i amunicję. Jak w tej sytuacji kłamać, że ukraińskim żołnierzom zabrakło amunicji, musieli poddać się Rosjanom, jeśli całkowicie otoczony Hamas ma ciągle broń i amunicję. Dlatego mafia wpadła na szatański pomysł. Mafia kazała Izraelowi zaatakować Hezbollah w Libanie, gdyż Hezbollah nie ma takich dużych zapasów broni i amunicji, jak Hamas. Dlatego mafia przypuszcza, że wkrótce bojownicy Hezbollahu będą musieli się poddać izraelskim żołnierzom, gdyż zabraknie im amunicji do walki. A wtedy będzie można zacząć znów kłamać, że ukraińskim żołnierzom brakuje amunicji, dlatego muszą się poddać Rosjanom. Mafia planuje, że w tym czasie światowe media nie będą mówić o Hamasie. Media w tym czasie mają mówić tylko o tym, że bojownikom Hezbollahu zabrakło amunicji, dlatego musieli się poddać izraelskim żołnierzom. Mafia przypuszcza, że to pozwoli na to, aby ukraińskim żołnierzom przestać dostarczać amunicję, wtedy będą musieli poddać się Rosjanom. Gdy Rosjanie zajmą całą Ukrainę, to wtedy rosyjskie wojsko, powiększone o ukraińskich żołnierzy, ma wejść na polskie tereny. Gdy rosyjskie wojsko dojdzie do rzek Wisła i Dunajec, to wtedy ma zacząć się w Polsce niezwykle krwawa wojna, w której mają zginąć miliony ludzi. Dlatego w największym interesie Polski jest to, aby znajdujący się

tam polscy żołnierze czynili granicę libańską nieprzekraczalną dla wroga, co zatrzymało tę nową wojnę w Libanie, która jest niezwykle groźna dla Polski i Ukrainy. Teoretycznie Hezbollah w Libanie jest w dużo lepszej sytuacji, aniżeli całkowicie otoczony Hamas w Strefie Gazy, gdyż na libańsko – syryjskiej granicy, oraz morskiej granicy Libanu nie ma izraelskich żołnierzy. Teoretycznie Hezbollah może kupować broń i amunicję. Tylko skąd Hezbollah weźmie na to pieniądze? Ogromne zakupy broni i amunicji dla Hamasu w Strefie Gazy, sfinansowała mafia skradzionymi Polakom pieniędzmi. Teraz nikt nie da pieniędzy, na zakupy ogromnych ilości broni i amunicji dla Hezbollahu. Gdy Hezbollahowi zabraknie amunicji, to mafia chce to wykorzystać do kłamania, że również ukraińskim żołnierzom zabrakło amunicji. Dlatego tak bardzo ważne jest, aby znajdujący się tam polscy żołnierze, czynili granicę libańską nieprzekraczalną dla wroga, co zaprowadzi na terenie Libanu trwały pokój. Czy polscy żołnierze będą czynić tę granicę, jako granicę nieprzekraczalną dla wroga? Polscy żołnierze powinni czynić tak również na polskich granicach, znajdujących się we wschodniej części Polski. Lech Konczak

Konsekwentna realizacja planu

Już od wielu lat, niezwykle konsekwentnie, realizowany jest plan, aby na polskich terenach zaprowadzić niezwykle krwawą wojnę. Ileż to lat temu była, dobrze znana Polakom wypowiedź Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, gdzie mówił, że ma nadejść taki czas, gdy Rosja zbrojnie napadnie na Polskę. Proszę popatrzeć, od iluż to już lat, mafia niezwykle konsekwentnie realizuje plan zaprowadzenia niezwykle krwawej wojny, na polskich terenach. Na szczęście, mafia napotyka duże przeszkody w realizacji tego planu. Trzeba czynić wszystko, co możliwe, aby mafii nigdy nie udało się zrealizować tego planu, zaprowadzenia krwawej wojny, na polskich terenach. Niestety, tak wielu polskich ludzi, pomaga mafii w realizacji tego zbrodniczego planu. Osoby z obecnego teraz rządu RP, przed 2015 rokiem likwidowały polskie jednostki wojskowe, położone na wschód od Wisły, żeby w ten sposób pomóc rosyjskim żołnierzom w łatwym dojściu do Wisły i Dunajca. Na szczęście, po 2015 roku PiS zarządził powrót jednostek wojskowych, do miejscowości położonych na wschód od Wisły. To w znacznym stopniu zakłóciło realizację zbrodniczego planu mafii. Dlatego mafia tak mocno wpłynęła na ostatnie wybory w Polsce, żeby nowy rząd RP znów utworzyli ludzie, którzy przed 2015 rokiem tak bardzo pomagali mafii w realizacji zbrodniczego planu wobec Polski. Chcę, żeby teraz przestali pomagać.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,

64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl